

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 maja 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo T. M. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, a nadto orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód zawarł z pozwanym w dniu 17 maja 2006 r. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...), waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. W § 1 ust. 8 umowy przewidziano, że oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosi 2,45 %, zaś w okresie ubezpieczenia kredytu (...) 3,4 %.

W § 11 ust. 1 z umowy wskazano, że kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8. Zgodnie z § 11 ust. 2 zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji, oraz w zakresie wynikającym ze zmiany tych parametrów.

W okresie objętym żądaniem pozwu raty kredytu pobierane były przez bank z rachunków bankowych powoda.

W umowie przewidziano kwotę kredytu w wysokości 75.000,00 zł, a okres kredytowania określono na 360 miesięcy (§ 1 ust. 2 umowy).

Kwota kredytu miała zostać wypłacona w złotych na rachunki kredytobiorcy (§ 5 ust. 1 umowy).

Podwyższenie i obniżenie oprocentowania kredytu znalazło odzwierciedlenie w harmonogramach spłaty kredytu. Podwyższając oprocentowanie kredytu, w jednym wypadku pozwany bank powoływał się na wzrost stawki LIBOR 3M.

W umowie powód złożył oświadczenie o świadomym wyborze kredytu denominowanego w walucie obcej, z uwzględnieniem możliwości ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej, polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu rata kredytu.

Wskaźnik LIBOR jest to stopa procentowa kredytów oferowanych na rynku międzybankowym w L. przez cztery główne banki: (...), Bank of T., B. i N. W.. Stanowi bazową stopę procentową dla ustalania oprocentowania kredytów i depozytów na rynku międzybankowym.

Sąd Rejonowy wskazał, że wniosek powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu wyliczenia wysokości nadpłaconych rat spłaty kredytu podlegał oddaleniu, albowiem nie zawierał sprecyzowanej tezy dowodowej, a ponadto zmierzał do obciążenia biegłego ustaleniem okoliczności, które winna wykazać strona, co nie jest zgodne z treścią art. 278 k.p.c.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że w myśl przepisu art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy prawo bankowe umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Stosownie zaś do brzmienia przepisu art. 76 pkt 1 cytowanej ustawy, zasady oprocentowania kredytu określa umowa kredytu, z tym że w razie stosowania stopy zmiennej należy określić w umowie kredytowej warunki zmiany stopy procentowej kredytu.

Sąd Rejonowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 14 maja 2015 roku, sygn. akt II CSK 768/14, w którym Sąd Najwyższy wyróżnił dwa zasadnicze elementy treści klauzuli dotyczącej zmiany stopy procentowej, tożsamej w brzmieniu z klauzulą kwestionowaną w niniejszej sprawie. Po pierwsze, wyodrębniono część odsyłającą do kryteriów ustalania (weryfikowania) stopy procentowej w czasie trwania stosunku kredytowego (element parametryczny lub ekonomiczny). Po drugie, Sąd Najwyższy wskazał, iż w treści klauzuli

znalazło się stwierdzenie, że zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić „przy pojawieniu się zmian” wspomnianych parametrów (element decyzyjny, kompetencyjny). Sąd Najwyższy uznał za abuzywną tylko tę drugą część kwestionowanej klauzuli umownej, tj. element decyzyjny, pozostawiając jako wiążącą strony pozostałą część klauzuli, tj. element parametryczny. Sąd Najwyższy argumentował, że eliminacja danej klauzuli umownej, jako konsekwencja jej abuzywności, nie może prowadzić do sytuacji, w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta. Zawarta z bankiem umowa kredytu przewidywała zmienność stopy procentowej odsetek kapitałowych. Obowiązek zapłaty odsetek kapitałowych stanowił zaś element świadczenia głównego w rozumieniu art. 385 § 1 k.c. Jednocześnie w umowie nie przewidziano żadnych zdarzeń, które powodowałyby transformację zmiennej stopy oprocentowania w stopę stałą. Zdaniem Sądu Najwyższego stwierdzenie abuzywności postanowienia umownego dotyczącego zmienności stopy procentowej, przy jednoczesnym odwołaniu się do nieabuzywnego postanowienia tejże umowy, przewidującego stałą stopę procentową w chwili zawarcia umowy, w istocie prowadzi do bezpodstawnej zmiany charakteru zobowiązania kredytowego łączącego strony. Wprowadza ono nowy element do stosunku obligacyjnego przewidującego, jako regułę zmienną stopę odsetek kapitałowych.

Sąd Rejonowy podkreślił nadto, że nawet gdyby przyjąć, że sporna klauzula była niejednoznaczna, czy nawet sprzeczna z dobrymi obyczajami nie przesądza to jeszcze o jej abuzywności. Na względzie bowiem należy mieć okoliczności towarzyszące zawarciu przedmiotowej umowy, kwalifikacje samego powoda, jego świadomy wybór oferty pozwanego przy znajomości innych ofert podmiotów konkurencyjnych, jak również brak zgody na zmianę przedmiotowego paragrafu umowy i propozycję zmiany sposobu oprocentowania kredytu. Powód podpisał umowę, a zatem najwyraźniej odpowiadało mu oprocentowanie na dzień zawarcia umowy, okres kredytowania, wysokość opłat, prowizji i innych kosztów okołokredytowych. Nie może zatem budzić jakichkolwiek wątpliwości, iż powód w dacie zawierania umowy, zdawał sobie sprawę z funkcjonowania kredytu i ewentualnych zmian oprocentowania. Znamienny przy tym jest fakt, iż powód dopiero po upływie blisko 8 latach od daty zawarcia umowy zgłosił zastrzeżenia do umowy, dopatrując się w niej niedozwolonej klauzuli umownej. Tymczasem jak wynika z treści umowy powód miał zagwarantowaną możliwość wcześniejszej spłaty kredytu w każdym czasie z wyraźnym zastrzeżeniem, iż bank z tego tytułu nie będzie pobierał od kredytobiorców żadnych opłat (§14), miał również zagwarantowane uprawnienie do wypowiedzenia umowy w każdym czasie bez obowiązku podawania przyczyny, czy konieczności wystąpienia jakichkolwiek istotnych okoliczności warunkujących wykonanie uprawnienia (§ 19), z których to uprawnień nie skorzystał.

Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne jest zatem zdaniem Sądu Rejonowego ustalenie, czy wskazana przez powoda klauzula umowna kształtowała jej obowiązki w trakcie trwania umowy w sposób rażąco niekorzystny – przy uwzględnieniu ekonomicznego składnika pojęcia interesu, czy rzeczywiście na skutek takiego, a nie innego sformułowania § 11 ust. 2 umowy kredytowej, powód musiał ponieść wyższe koszty kredytowe, niż gdyby umowa kredytowa została sformułowana w inny sposób.

W ocenie Sądu Rejonowego przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pozwany dokonał dowolnej zmiany oprocentowania wskazanej w umowie, przejawiającej się w modyfikacji oprocentowania na podstawie dowolnie wybranego wskaźnika finansowego, czyli np. z uwzględnieniem wskaźnika prowadzącego do wzrostu oprocentowania, a z pominięciem wskaźników korzystnych dla kredytobiorców, oraz możliwości zignorowania zmian wskaźników, które mogłyby uzasadniać obniżenie oprocentowania, tym samym pobierając środki pieniężne odpowiadające wysokości odsetek w większym rozmiarze, niż wynikało to z obowiązku właściwej repartycji wzrostu stopy procentowej w spornym okresie, doprowadzając do zachwiania równowagi między interesami banku i konsumentów.

W ocenie Sądu Rejonowego, powód nie wykazał, że zawarte pomiędzy stronami umowy kredytu naruszały w jakikolwiek sposób zasadę lojalności i słuszności kontraktowej, zasadę uczciwego obrotu, czy też zasadę braku rażącej dysproporcji stron. Sam fakt, że przy zawieraniu umowy korzystano z wzorca, a treść nie podlegała negocjacji, nie może przesądzać o wadliwości umowy. Z okoliczności sprawy nie wynika, aby powód był zmuszony do zawarcia umowy kredytowej indeksowanej kursem franka szwajcarskiego. W dacie obowiązywania umów kredytu kurs franka

szwajcarskiego był stabilny. Wysokość rat uiszczanych przez powoda na rzecz pozwanego była niższa od rat dla tożsamego kredytu zaciągniętego w złotych. W chwili zawierania umów ten rodzaj kredytu był najbardziej opłacalnym spośród oferowanych na rynku. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania, z mającej do nich zastosowanie, korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania, jest immanentnie związane z ponoszeniem ryzyka kursowego. Ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje, czy też uzasadnione interesy strony. Powodowi nie zostało zagwarantowane, że wzrost kursu franka szwajcarskiego nie przekroczy określonej wartości, ani nie zapewniano powoda, że raty nigdy nie wzrosną powyżej określonego pułapu.

Konkludując, Sąd Rejonowy nie stwierdził podstaw dla uznania kwestionowanych klauzul jako niewiążących powoda. W związku z tym efektywnie wypełnienie zobowiązań płynących z przedmiotowych postanowień wyklucza możliwość uznania dokonanych przez powoda świadczeń za nienależne. Sąd nie znalazł także podstaw do odpowiedzialności kontraktowej pozwanego. Wobec powyższego Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód, który zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

a) przepisu art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, podczas gdy wnioski te zmierzały do wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,

b) przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i pominięcie opinii biegłego przy dokonywaniu oceny zebranego materiału dowodowego, a w efekcie niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego,

c) przepisu art. 299 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i oddalenie wniosku o przesłuchanie powoda, podczas gdy istniała potrzeba wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,

d) przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zawierającego istotne braki, to jest brak wskazania przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej określonym dowodom, jak również z jakich przyczyn oddalił poszczególne wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

a) przepisu art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do uznania klauzuli zmiennego oprocentowania zawartej w § 11 ust. 2 umowy kredytu jak i klauzuli indeksacyjnej zawartej w § 12 ust. 4 umowy kredytu za niedozwolone postanowienia umowne,

b) przepisu art. 471 k.c. w zw. z art. 65 i 354 k.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie nie zachodzi odpowiedzialność pozwanego z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wobec powoda,

c) przepisu art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy Prawo bankowe poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że element warunków zmiany oprocentowania kredytu nie jest elementem konstrukcyjnym umowy kredytowej, a zatem nie jest elementem przedmiotowo istotnym, którego brak skutkowałby możliwością uznania takiej umowy za nieważną od samego początku.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje uchynieniem zaskarżonego orzeczenia oraz przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych skarżącego zarzutów dotyczących naruszenia przepisów procesowych dotyczących postępowania dowodowego. Wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do zarzutów dotyczących zastosowania prawa materialnego.

Zarzuty powoda koncentrują się w pierwszej kolejności wokół oddalenia wniosków o dopuszczenie dowodów z opinii biegłego i z przesłuchania stron. W tym kontekście – dla oceny celowości zgłoszonych wniosków – przypomnieć należy, że zmodyfikowana podstawa faktyczna powództwa opierała się na twierdzeniu, iż strona pozwana nienależycie wykonywała umowę, przy jednoczesnym przyznaniu, że klauzula zmiennego oprocentowania zawarta w § 11 ust. 2 umowy kredytu nie ma charakteru niedozwolonego (k. 321odw). Powód twierdził, że pozwany zaniechał dokonywania zmian oprocentowania odpowiednich do treści umowy objętej zgodnym zamiarem stron. Powód wywodził przy tym, że umowa – tak jak rozumiały ją strony – przewidywała zmianę oprocentowania stosownie do zmian parametru LIBOR 3M (k. 322odw). Powód zgłaszał zatem w pierwszej kolejności roszczenie odszkodowawcze ex contractu przewidziane w art. 471 k.c.

Wobec powyższego, niewątpliwie Sąd Rejonowy powinien był rozważyć, czy istnieją podstawy by przyjąć, że treść umowy – odpowiadająca zgodnej woli stron – była inna, niżby wskazywało na to literalne brzmienie umowy (art. 65 § 2 k.c.). Dla dokonania tego rodzaju ustaleń niewątpliwie przydatny był zgłoszony dowód z przesłuchania stron. Na podkreślenie zasługuje przy tym jednak, że Sąd Okręgowy nie przesądza, aby umowę należało rozumieć tak, jak wskazał to powód – ustalenia i oceny w tym zakresie należeć będą do Sądu I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Skoro powód wskazywał jako podstawę faktyczną swych żądań twierdzenia, że pozwany bank wykonywał umowę nienależycie – nie zmieniając oprocentowania zgodnie z treścią umowy – niezbędne było dokonanie ustaleń faktycznych również w tym zakresie. Powód zaoferował w tym przedmiocie dowód z opinii biegłego, formułując wnioski wariantowo, tak by dostarczyć Sądowi stosownego materiału dowodowego zarówno na wypadek uznania przez Sąd, że zmiany oprocentowania powinny wprost odzwierciedlać zmiany wskaźnika LIBOR, jak też na wypadek uznania przez Sąd, że bank powinien uwzględniać całe spektrum parametrów zgodnie z literą § 11 ust. 2 umowy (k. 3 – 4). Zmieniając roszczenie pozwu, powód doprecyzował jeszcze wniosek dowodowy, wskazując w dziesięciu punktach szczegółowe okoliczności, które miałyby stać się przedmiotem opinii (k. 322). W tym kontekście wręcz niezrozumiałe jest stanowisko Sądu Rejonowego, który bez szerszego uzasadnienia wskazał, że wniosek nie zawierał sprecyzowanej tezy dowodowej. Nie można również zgodzić się z poglądem Sądu Rejonowego, że dowód zmierzał do obciążenia biegłego ustaleniem okoliczności, które strona powinna wykazać w inny sposób. Niewątpliwie ustalenie tego, czy bank zmieniał oprocentowanie w sposób zgodny z umową, w szczególności stosował się do zmian stopy referencyjnej, ewentualnie innych parametrów wynikających z umowy (lit. a) wniosku dowodowego z k. 322), wymaga wiadomości specjalnych. Podobnie rzecz ma się z kwestią ustalonych zwyczajów na rynku, które mogą mieć wpływ na interpretację umowy (art. 56 k.c.). Wiadomości takich wymaga nawet ustalenie, co dokładnie kryje się pod – nie zdefiniowanym w umowie – pojęciem parametrów rynku i jakie są pomiędzy nimi zależności (lit. d) i e) wniosku dowodowego z k. 322). Wobec powyższego, Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że rację ma skarżący zarzucając Sądowi Rejonowemu bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych.

Na marginesie jedynie nadmienić należy, że wniosku tego nie można uznać za spóźniony, skoro został sformułowany już w pozwie, zaś rozszerzenie i doprecyzowanie tezy dowodowej wiązało się ze zmianą orzecznictwa sądów powszechnych, która nastąpiła w związku z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 roku (sygn.. akt III CSK 768/14).

Nadmienić należy również, że w odniesieniu do oddalenia wniosku dowodowego zostały zgłoszone zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Wprawdzie zastrzeżenie zgłoszone podczas rozprawy w dniu 31 maja 2016 r. zostało nieprecyzyjnie zaprotokołowane (k.346), jednakże analiza nagrania rozprawy nie pozostawia wątpliwości, że zostało

złożone w sposób prawidłowy. Zastrzeżenie zostało zgłoszone również w odniesieniu do rozszerzonej tezy dowodowej (k. 413odw).

Wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego miał kluczowe znaczenie dla ustalenia tego, czy umowa wykonywana była przez pozwanego bank w sposób należyty. Brak postępowania dowodowego w tej mierze przełożył się na brak rozważań prawnych co do istoty sprawy. Odnosząc się do kwestii prawidłowości wykonania umowy Sąd Rejonowy wskazał bowiem jedynie, że postępowanie dowodowe nie wykazało, aby bank zmieniał oprocentowanie w sposób dowolny (k. 436). Postępowanie dowodowe rzeczywiście nie wykazało takiej okoliczności, z tej przyczyny, że nie zostało przeprowadzone. Innymi słowy, Sąd Rejonowy oddalił podstawowy wniosek dowodowy, a następnie oddalił powództwo jako nieudowodnione. W ocenie Sądu Okręgowego istnieją zatem podstawy by uznać, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Jednocześnie, niezbędne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości.

Zauważyć należy również – o czym dotychczas nie było mowy – że zmienione powództwo opierało się również na zarzucie abuzywności klauzuli dotyczącej tzw. spreadu, czyli sposobu ustalania kursów walut (§ 12 ust. 4 umowy). Sąd Rejonowy nie przeanalizował kwestii abuzywności tej klauzuli, jak również nie podjął się ustalenia, czy pozwany bank wykonując umowę zwiększył spread na swoją korzyść (lit. i) wniosku dowodowego z k. 322odw). Również w tym zakresie doszło zatem do nierozpoznania istoty sprawy.

Z uwagi na zaistnienie podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku, zbędne stało się odnoszenie do kolejnych zarzutów apelacji.

Wobec powyższego, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy dopuści dowód z opinii biegłego na okoliczności wskazane w punkcie 2. lit. c) i d) rubryki 6.2 pozwu, a nadto na okoliczności wskazane w punkcie 1. lit. a) – j) pisma zmieniającego żądanie pozwu (k. 322). Oczywiście Sąd Okręgowy nie może z góry wykluczyć, że – z uwagi na sposób sformułowania umowy – ustalenie pewnych okoliczności stanie się dla biegłego problematyczne lub nawet niemożliwe, czego jednak nie można z góry zakładać. W takim wypadku do Sądu Rejonowego należała będzie ocena, jakie skutki należy wywieść z takiego sformułowania umowy przez profesjonalistę. Sąd Rejonowy przeprowadzi również dowód z przesłuchania powoda na okoliczność zgodnego zamiaru stron dotyczącego sposobu oprocentowania kredytu. Po poczynieniu ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy dokona materialnoprawnej oceny zgłoszonych przez powoda roszczeń, nie pomijając w tej ocenie kwestii związanych z postanowieniami umowy dotyczącymi spreadów walutowych.